

Granice – wyznaczanie, zacieranie i przekraczanie

W niniejszym numerze kontynuujemy badania związane z problemem wyznaczania i przekraczania granic, którym poświęcony był 28 numer czasopisma. Skupiliśmy się w nim na różnorodnych aspektach funkcjonowania granic w literaturze, co w praktyce wiodło ku rozmaitym formom liminalności, transgresji, tabu, traumy, ku granicom między gatunkami, między państwami, ale także ku granicy między światem ludzkim i nie-ludzkim oraz granicom literatur narodowych.

Jednym z najbardziej zapadających w pamięć spotkań z granicą w chorwackiej literaturze współczesnej jest z pewnością przedstawienie traumatycznego powrotu do rodzinnego domu Filipa Latinovicza, ucznia siódmej klasy liceum, bohatera powieści Miroslava Krležy *Powrót Filipa Latinovicza*. Po całonocnej balandze i hulankach z rozwiązłymi kobietami, rozpalony namiętnościami Filip staje w obliczu okrutnego zakazu przekroczenia progu wydanego przez matkę – młody człowiek zderza się z bolesną nieprzekraczalnością. Paradoksalnie, po przekroczeniu wszystkich granic ponownie trafia na granice. Burząc bariery i tabu mieszczańskiego wychowania, ulegając burzliwym chłopięcym popędom i kryzysom, dorastający Latinowicz zderza się z nowymi, nieznosnie nieprzekraczalnymi liniami podziału. W początkowej scenie *Powrotu Filipa Latinovicza* Krleża mistrzowsko przedstawił niepohamowane pragnienie przekraczania i burzenia granic, nie zapominając jednak ostrzec przed ich siłą, zdolną natychmiast stłumić nadprzyrodzoną przyjemność transgresji. Granice istnieją po to, by je przekraczać i łamać, bez nich nie byłoby twórczej, choć destrukcyjnej siły. Literatura często gmatwa tę pozornie prostą dialektykę. Sama jest graniczna, żyje na styku języków, gatunków, stylów, epok, narodów, idei, równocześnie

usiłując je nieodwracalnie wymazać i unieważnić. Filip uporczywie zadaje sobie pytanie: – Gdzie są granice mojego ja? Krleża celebrytuje pytanie o tożsamość towarzyszącym mu gestem jawnej kpiny z wszelkich prób jednoznacznej odpowiedzi.

Z literaturą jest jak na granicy, nie wiemy, gdzie jesteśmy, do kogo i czego należymy, czy jesteśmy po jednej, czy po drugiej stronie. Literatura skłania do podjęcia decyzji i ruszenia w którymś kierunku, ku określonej celowi, pokazując jednak, że inne kierunki są możliwe, a cele osiągalne i nie mniej atrakcyjne. To okoliczności, w których, tracąc orientację, można odnaleźć coś cennego. Niczym *himen* Derridy, literatura jednocześnie łączy i dzieli, unifikuje i różnicuje, nadaje i odbiera tożsamości, uwzniośla i kwestionuje światopoglądy, ustanawia i niweczy znaczenia. Uczy, że żadna decyzja o przekroczeniu granicy i zajęciu stanowiska nie jest neutralna ani pozbawiona ryzyka. Literatura to zatwardziała materialność językowa, oszlifowana przez najbardziej zdumiewające formy duchowości. Język literatury nadaje ciało niematerialnym zjawiskom intelektualnym i zmysłowym.

Połykając ołowiane litery, przekraczamy granicę tego, co namacalne, często w ołowiu tych liter zapisujemy nasze nieuchwytnie nadzieje, lęki, pragnienia i idee. Literatura jest graniczna, ponieważ uporczywie konfrontuje nas z niemożnością wyraźnego rozgraniczenia między tym, co dobre i złe, właściwe i niewłaściwe, piękne i okropne, trzymające w napięciu i nudne, wartościowe i bezwartościowe. I znów, niczym „Rzecz” Lacana, literatura jest wzniosłą formą naszych nieprzeniknionych i najgłębszych konfliktów. Wiersz, powieść czy dramat często prowokują pytania, na które nie ma łatwych odpowiedzi. Kiedy Baločanski na końcu powieści Krleży przegryza Bobočce gardło i cały zakrwawiony, niczym dzika bestia, znika w mroku, zastanawiamy się nad granicami świata ludzkiego i zwierzęcego. Kiedy Filip w intelektualnych sporach z Kyrialem rozpoznaje w obcym swoje własne lęki, wątpliwości i pragnienia, zastanawiamy się nad naszą autentycznością i na tym, czy inni nie są nieuznaną i przemilczaną częścią nas samych, częścią, od której niełatwo się oddzielić.

Literatura jest graniczna, ponieważ podejmuje problem granic, nakłania do ich przekraczania lub wyznaczania nowych. Raz prowadzi do granic cierpliwości, innym razem do granic wiedzy lub zrozumienia.

I co wtedy? Co się dzieje, gdy stajemy przed linią, poza którą kończy się poznanie? Literatura w mniejszym stopniu znosi i unieważnia granice, niż je zniekształca i nagina. Literatura jest graniczna również wtedy, kiedy pokazuje, że można pokonać własne ograniczenia, twórczo je przekształcając.

Literatura to tylko jeden ze sposobów mówienia o granicach i graniczności. Teksty zgromadzone w tym numerze dotyczą zagadnienia ustanawiania, trwałości, przekraczania i nieprzekraczalności granic w języku, filmie, przekładzie, w sztukach wizualnych, teatrze, performansie, teorii, filozofii, literaturze, a nawet archeologii.

W grupie prac zajmujących się językiem, językoznawstwem, stylistyką, przekładem tekst *Między autonomią a przekraczaniem granic. Szkic o językoznawstwie jako dyscyplinie naukowej* Anny Chudzik pozwala spojrzeć na rozwój językoznawstwa przez pryzmat najnowszych tendencji badawczych. Oferuje przegląd zmieniających się stanowisk metodologicznych i celów badawczych językoznawstwa jako dyscypliny naukowej od czasu Ferdynanda de Saussure'a do współczesności. Koncentruje się na wyeksponowaniu przemian w ujmowaniu istoty językoznawstwa oraz syntezującym ujęciu mechanizmów dwudziestowiecznych modyfikacji narzędzi metodologicznych i przedmiotu badań językoznawczych oraz mechanizmów skutkujących zmianą granic badań językoznawczych.

Wychodząc od trzech klasycznych prasłowiańskich paradygmatów akcentowych Helena Delaš opisuje akcentuację chorwackich czasowników na *-ovati* i *-evati*, wśród których wyróżniają się dwa wzory akcentuacyjne (typu *vjèrovati* i typu *stanòvati*). Artykuł *Paradigmatska arhaičnost naglasnoga sustava hrvatskoga standardnog jezika na primjeru naglasaka glagolā na -ovati/-evati* odpowiada na pytanie o stopień zachowania głębokiej sztokawskiej struktury akcentowej we współczesnym chorwackim języku standardowym. Postuluje zachowanie granic przenikania akcentu ze stylu mówionego typu *vjeròvati*, *razlikòvati* itd. do normy pisanej, gdyż w ten sposób drastycznie naruszone zostaje kontinuum języka normatywnego.

Wyobrażeniami na temat idiomu ukraińsko-rosyjskiego, zwanego surżykiem, w kontekście aktualnej historii zajmuje się Tetyana Fuderer w artykule *Suržyk: transformacija predodžbi o miješanom ukrajinsko-ruskom idiomu u kontekstu aktualnih društveno-političkih zbivanja u Ukrajini*. Autorka

dokонуje przeglądu stanowisk wobec surżyka w ukraińskim językoznawstwie i społeczeństwie, wskazuje na pojawienie się jego odmiany intymnej. Analizuje krystalizowanie się idei surżyka w najważniejszych opracowaniach językoznawczych, socjologicznych, literackich i publicystycznych; wśród nich wyróżnia się przekonanie o kolonialnym rodowodzie licznych mieszanych form mówionych i jego aktualnie negatywna ocena w powszechnej świadomości.

Na niezbadane pole badawcze języka chorwackiego wkracza Tatjana Pišković w tekście *Mutne granice između hiponimije i meronimije*, podejmując problem meronimii oraz granic między meronimami i homonimami. Autorka zwraca uwagę na różnorodne postrzeganie i definiowanie badanych hierarchii leksykalnych, które następnie analizuje we wzajemnych powiązaniach, wskazując tym samym na ich ambiwalencję (która ujawnia się w tzw. quasi-hiponimii i quasi-meronimii). Artykuł, oprócz (re)definiowania znanych pojęć i ich relacji, wskazuje na nowe badania nad tą hybrydową, paradygmatyczną relacją leksykalno-semantyczną.

Pisemnymi wypowiedziami w języku ojczystym (chorwacki) i obcym (angielski oraz niemiecki) zajmuje się Leonard Pon, w centrum zainteresowania stawiając konektory: *Uporaba konektora u pisanoj proizvodnji na hrvatskom kao materinskom i engleskom i njemačkom kao stranom jeziku*. Autor omawia aktualny, lecz jeszcze słabo zbadany problem organizacji tekstu, zwłaszcza w kontekście języka chorwackiego. Cenne jest uwzględnienie tekstów studenckich w rozważaniach i analizie, tzn. empiryczna weryfikacja tez, wyciąganie wniosków na podstawie rzeczywistych danych oraz łączenie analizy ilościowej i jakościowej. Z badań wynika, że niewłaściwe użycie łączników nie wynika wyłącznie z braku znajomości znaczenia danego łącznika, ale również z problemów z retoryczną organizacją komunikatu i precyzją w formułowaniu zdań.

Gabrijela Puljić prowadzi badania na styku językoznawstwa i literatury w artykule *Eavesdropper, not (only) reader. Transgression possibilities of doubly deictic "you"*. Interpretując sztukę Espi Tomičića *Ne zaboravi pokriti stopala*, autorka rozważa trudne i interesujące zagadnienie fokalizacji, pozycji narratora i odbiorcy w kontekście użycia zaimka osobowego „ty”. To nowatorska, z punktu widzenia lingwistyki kognitywnej, analiza użycia i znaczenia słowa „ty”. Autorka ujawnia, jak mechanizm gramatyczny tego tekstu wikła czytelnika/widza w skomplikowany problem

rozszczerzonego „ja”. Najważniejsza jest jednak manifestacja podwójnej deiksis w „ty”, która odnosi się zarówno do drugiej postaci, jak i do czytelnika/widza. Artykuł przedstawia czytelnika jako podsłuchującego, co wydaje się naprawdę innowacyjne i skłaniające do refleksji. Granica między różnymi adresatami będącymi „ty” jest tu precyzyjnie zbadana.

W świat granic przekładu audiowizualnego przenoszą badania Natali Didenko, która w artykule *Некоторые особенности перевода современной экранизации сказки П. Ершова «Конек-Горбунук»* poświęca uwagę tłumaczeniu filmowej adaptacji dziewiętnastowiecznej baśni magicznej *Konik Garbusek* z języka rosyjskiego na język polski. Kod językowy utworu, istotny dla identyfikacji baśniowego świata i charakterystyki postaci, przejawia się w zwrotach, powtórzeniach i elementach folklorystycznych. Jednak przekład lektorski – jak dowodzi autorka – często prowadzi do redukcji tych elementów. Za rekompensatę uznaje ona zachowanie oryginalnej ścieżki dźwiękowej, oprawy wizualnej i słownictwa o zabarwieniu stylistycznym. Tłumaczenie *Konika Garbuska* na język polski autorka uznaje za przykład elastycznego i kontekstualnego podejścia do przekazu mowy potocznej i folklorystycznej w przestrzeni audiowizualnej w warunkach narracji lektorskiej.

Granice języka, choć nie w językoznawczym kontekście, zajmuje się Urszula Kowalska-Nadolna w pracy *The Limits of the Language. Holocaust(s)? Between Decorum and a “Rhetorically Useful Concept” (The Case of Discourse in Poland)*, przedstawiając różne formy wykorzystywania (i nadużywania) terminu Holocaust we współczesnym dyskursie publicznym w Polsce. Autorka analizuje przykłady ważnych społecznie dyskusji, w których wykorzystywano analogie do Holocaustu i konfrontuje je z pracami dotyczącymi zasadności posługiwania się tym terminem poza jego historycznymi znaczeniami oraz formami naruszeń czy wręcz zabawy tym pojęciem; wskazuje na przekraczanie różnorodnych granic w kontekście stosowania i nadużywania terminu Holocaust(y).

Grupę tekstów badających sztuki wizualne, zagadnienia z pogranicza sztuk oraz teorii badań literaturoznawczych i wizualnych otwiera artykuł Anny Boguskiej *Oblicza graniczności w sytuacji wojennej. Jeszcze raz o Świadcach Vinka Brešana*, dotyczący nieznanego w Polsce chorewackiego filmu „rozrachunkowego” na temat wojny z lat dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku. Wywodom patronuje myśl filozoficzna Karla

Jaspersa i koncepcja sytuacji granicznych. Artykuł prezentuje wymowę intelektualną i społeczną analizowanego filmu w odwołaniu do zaplecza naukowego z pogranicza etyki i psychologii. Ciekawym zabiegiem jest skupienie uwagi na bohaterze drugoplanowym, którego radykalny gest zyskuje znaczenie pierwszoplanowe. Zastosowanie kategorii sytuacji granicznej w dwóch jej wariantach (poczucie winy, doświadczenie śmierci) do interpretacji tego przypadku przyniosło spostrzeżenia interesujące w kontekście rozrachunku Chorwatów z ich udziałem w wojnach postjugosłowiańskich.

Tym, co przedstawialne i nieprzedstawialne w sztuce filmowej jako reprezentacji rzeczywistości (*Prikazivo i neprikazivo u filmskoj umjetnosti: granice vizualnog predočavanja zbilje*) zajmuje się Krunoslav Lučić. Autor omawia różne metody stosowane w filmie, które wpływają na możliwości wizualnego przedstawienia rzeczywistości, koncentrując się na tym, co ogranicza oraz na potencjale filmu w zakresie stylizacji. Pokazuje, jak medium filmowe balansuje między konkretnością filmowego obrazu a jego nieokreślonością. Rozważania ilustrowane są bogatymi przykładami dzieł filmowych. Artykuł stanowi istotny wkład w badania filmoznawcze, w określanie możliwości i ograniczeń filmowej ekspresji.

Kolejne dwa teksty podejmują problematykę z zakresu teatrologii. Višnja Kačić Rogošić w artykule *U ili izvan institucije: granice institucionalne i izvaninstitucionalne kazališne scene u hrvatskom kazalištu* analizuje granice między teatrem instytucjonalnym i pozainstytucjonalnym w dramacie chorwackim. Autorka przygląda się terminologii i niejasnościom, okolicznościom historycznym i ograniczeniom czasowym, przestrzeniom scenicznym i estetycznej charakterystyce obu teatrów. Artykuł zwraca uwagę na wiele historycznych i współczesnych, legislacyjnych i terminologicznych, naukowych i teatralnych aspektów problemu, na zalety i wady poszczególnych podejść badawczych lub definicji, wskazuje na konieczność odpowiedniego określenia i uporządkowania terminologii branżowej. Zawarte w pracy spostrzeżenia odsłaniają tajniki polityki kulturalnej i teatralnej, dając podstawę do dalszej systematyzacji przedmiotu badań.

Pograniczem sztuki i akcji społecznej zajmuje się Martina Petronović (*Na razmeđu izvedbe i akcije: Igralke*). Autorka skupia uwagę na działalności założonego w Rijece w 2019 roku teatralnego kwartetu Igralke.

Przedstawienia kolektywu zaliczyć można do szeroko rozumianego teatru zaangażowanego, wrażliwego na grupy zagrożone wykluczeniem z uwagi na „socjalną odmienność” (klasową, rasową, narodową, wiekową, ekonomiczną itp.), ale też „wykluczeniem” z horyzontu zainteresowania chorwackiego teatru. Autorkę interesują granice między sztuką i zaangażowaniem społecznym oraz ich przekraczanie. Artykuł dotyczy miejsca kolektywu Igralke we współczesnej chorwackiej sztuce performatywnej oraz poszerza zakres badań nad teatrem stosowanym i społecznym.

Jeszcze innym rodzajem przekraczania granic w sztuce zajmuje się Suzana Marjanić. Badania zatytułowane *O transžanrovima ili Nick Cave bez Laibacha na krunidbi Charlesa III.* dotyczą rezultatów indywidualnych gestów artystów transmedialnych, odczytywanych jako anarchistyczne. Problem anarchii jest tu analizowany z wykorzystaniem różnorodnych podejść teoretyczno-kulturowych, od etnologii, przez intelektualną historię polityczną i historię sztuki, po antropologię i filozofię. Artykuł został pomyślany jako porównanie reakcji australijskiego muzyka Nicka Cave’a i słoweńskiego zespołu Laibach na koronację Karola III oraz zindywidualizowanych występów anarchistycznych chorwackich artystów transmedialnych z koncepcjami antymuzeum Željka Kipkego i swoistego antyleksykonu Vladimira Dodiga Trokuta.

Granicom między obrazem, tekstem a kontekstem w instalacjach Mary Kelly *Post-Partum Document* (1973–1979) i *Interim* (1984–1989) przyglądają się Ivana Žužul i Barbara Martinović. Rozważania noszą tytuł *Granice teksta u djelima konceptualne umjetnice Mary Kelly*, a analizowane prace zajmują ważne miejsce w kanonie feministycznej sztuki wizualnej, bazując głównie na tekście. Mary Kelly zajmuje ustanawianie i transgresja granic dyskursywnych między praktykami sztuki i teorii, obie serie instalacji opierają się na widocznej na pierwszy rzut oka tezie, że idea transgresywności jest immanentna na poziomie formy, jej umiejscowienia w przestrzeni, ale także tematu (reprezentacji tożsamości kobiety). Autorki zwracają szczególną uwagę na inne (ich zdaniem silniejsze) ślady transgresywności, to znaczy transgresję jako problematyczny konformizm, która nie jest przejawem buntu, lecz daremności, dlatego instalacja została umieszczona w zamkniętej ramie muzeum. Deformacja granic analizowanych instalacji narracyjnych sugeruje, że bez granic nie byłoby narracji transgresyjnej. Granice te są jednak arbitralne, ale

transgresywność tkwi w odmowie ustalenia granic narracji, ponieważ wszystkie znaki wewnątrz i na zewnątrz niej są narracyjne i otwierają możliwość nieskończonego łączenia.

W artykule *Status teorije u proučavanju književnosti i vizualnih umjetnosti* Filip Kučeković szuka odpowiedzi na pytanie, co dzieje się z koncepcjami teorii literatury i sztuk wizualnych w ich współczesnych aktualizacjach. Autor twierdzi, że we współczesnych badaniach nad sztukami wizualnymi teoria często jest marginalizowana lub pomijana przez badaczy, postuluje więc jej bardziej systematyczne wprowadzenie do historii sztuki. Przedstawia (skrótowo, przeglądowo) stan teorii w literaturoznawstwie, porównując tę sytuację ze stanem sztuk wizualnych. Za substytut teorii w sztukach wizualnych uznaje historiografię historii sztuki, proponuje implementację poststrukturalistycznej teorii wizualności, wskazując korzyści wynikające z jej stosowania w badaniu sztuk wizualnych. Autor przekonuje, że granice między poszczególnymi dyscyplinami nauk humanistycznych należy znieść, gdyż ich utrzymanie może prowadzić do stagnacji w rozwoju tych dyscyplin.

Koncepcję trzeciej przestrzeni (Homi K. Bhabha) stawiają w centrum zainteresowania Kristina Peternai Andrić i Ivana Kirin w tekście *Prekoračenja trećeg prostora*. Zdaniem autorek, dzieła literackie często przedstawiają spotkania, zderzenia i wzajemne przenikanie się różnych kultur, języków i tożsamości, dlatego literaturę można i należy postrzegać jako trzecią przestrzeń, która otwiera możliwość tworzenia nowych, hybrydycznych tożsamości, wykraczających poza binarne opozycje (między kolonizatorami i kolonizowanymi, rodzimym i obcym, mężczyzną i kobietą, czarnym i białym itd.). W artykule przedstawiona została geneza koncepcji trzeciej przestrzeni oraz powiązania z pokrewnymi teoriami współczesnej teorii postkolonialnej (Edward W. Soja, bell hooks, Edward W. Said, Gayatri Chakravorty Spivak i in.) i współczesnej teorii przestrzennej.

Ostatni z tekstów zajmujących się granicami w zakresie teorii skupia się na fenomenologii. Josip Periša przypomina koncepcje Edmunda Husserla oraz Wolfganga Isera: *Od Edmunda Husserla do Wolfganga Isera: fenomenološka redukcija i književni tekst*. Autor poświęca uwagę założeniom podejścia fenomenologicznego do tekstu literackiego z pozycji Wolfganga Isera; zastanawia go, w jaki sposób wypowiedzi Isera dotyczące

fenomenologicznego ujęcia literatury – odejścia od świata znanego do świadczenia literackiego (czytelniczego) – pozostają zasadne w odniesieniu do myśli Husserla i (nie)możliwości zastosowania redukcji fenomenologicznej do tekstu literackiego.

Dyscyplinarną rozpiętość numeru przypieczętowują teksty z zakresu kulturoznawstwa, archeologii i literaturoznawstwa.

W artykule *Biography as an Interpretative Model of Cultural Transfers: The Case of Peter Paul Vergerio the Younger and the Habsburg borderlands* Maciej Falski przekonuje, że biografia Vergeria (ok. 1498–1565), teologa, publicysty i działacza reformacyjnego z Kopru na Istrii, pozwala zrozumieć unikatowy charakter pogranicza habsburskiego i stanowi ilustrację tezy o przydatności kategorii biografii kulturowej do zrozumienia procesu transferów kulturowych. Pomimo przejściowego położenia między większymi jednostkami kulturowymi: Włochami, obszarem niemieckim, Węgrami i słowiańską Chorwacją obszar ten – zdaniem badacza – stanowił pewną całość, którą należy postrzegać nie tylko jako teren recepcji wpływów, ale także jako miejsce, w którym wpływy te uległy szczególnej transformacji. Przykład Vergeria pozwala prześledzić kierunki i lokalną specyfikę tych transferów oraz proces „modelowania” obszaru.

Do archeologicznych dokumentów sięga Krešimir Filipec, podejmując temat chorwacko-słoweńskiej granicy językowej między rzekami Drawą i Sawą w pracy *Povijesne osobine hrvatsko-slovenske jezične granice između rijeka Drave i Save do 12. stoljeća prema arheološkim pokazateljima*. Autora zajmuje okres między VIII i XII wiekiem. Analizy danych archeologicznych, zwłaszcza dotyczących cmentarzysk i osad, stanowią potencjalny wkład w dyskusję na temat rozprzestrzeniania się języków chorwackiego i słoweńskiego na wskazanym pograniczu w obserwowanym okresie. Filipec podkreśla, że były to „obszary mieszane kulturowo”, nierównomiernie zaludnione, zamieszkiwane przez ludność etnicznie nieokreśloną, słowiańską oraz przez innych osadników i rdzennych mieszkańców.

Zamykająca numer, praca Weroniki Hendrys i Magdaleny Szulc *Ojczyzna w kawałkach: problem granic w Mojej Jugosławii Gorana Vojnovicia*, stanowi klamrę łączącą oba numery poświęcone problematyce granic. Autorki zajmują się bowiem powieścią Gorana Vojnovicia, w której granice – rzeczywiste i mentalne – stanowią mapę narracyjną. Odwołując

się m.in. do propozycji badawczej z obszaru zwrotu przestrzennego, Autorki analizują złożone konsekwencje rozpadu Jugosławii i wyłonienia się granic państwowych, językowych, rodzinnych, pokoleniowych, emocjonalnych, które Vojnović ilustruje na przykładzie losów jednej rodziny.

Zakres badawczy wiązany z problemem granic można oczywiście poszerzać nie tylko w ramach nauk humanistycznych i społecznych. W naszej płynnej rzeczywistości granice są niestannie na nowo ustanawiane, naruszane, cementowane i deprecjonowane, nie przestając zajmować uwagi. Wywołane wojnami i konfliktami zbrojnymi pytania geopolityczne o granice państw i światów, wywołane szybkim rozwojem sztucznej inteligencji pytania o granice samoświadomości, pytania o granice życia i śmierci pojawiające się w kontekście nowych odkryć i eksperymentów biomedycznych to tylko niektóre z tych, które będą nam towarzyszyć.

*Krystyna Pieniążek-Marković
Tvrčko Vuković*